## Chojnowscy strażacy uratowali dwutygodniową dziewczynkę, która przestała oddychać

# Życie dla kruszynki

*Leszek Pabian, Dariusz Mej, Waldemar Teresiak, Józef Kossakowski natychmiast zaczęli ratować maleństwo.*

– To dar od Boga, że moja córeczka żyje – cieszy się Wioleta Buś, mama Oliwii

ZYGMUNT MUŁEK

Wieś Biała niedaleko Chojnowa. Około godz. 22 pani Wioleta kołysze córeczkę na rękach. Nagle Oliwia zaczyna sinieć i wymiotuje. Przerażona kobieta dzwoni na pogotowie. Linia jest zajęta. Z bratem zabierają małą do samochodu i jadą do Chojnowa. – Wiedziałam, że u strażaków mieści się także stacja pogotowia – opowiada pani Wioleta. – W aucie córeczka przestawała już oddychać. Wpadłam w panikę. Jestem młodą matką, w ogóle nie wiedziałam, co robić.

Ale lekarza nie zastali. Kilka minut wcześniej pojechał karetką do chorego.

### Jak odchodzi życie

– Zrobiło się zamieszanie – mówi asp. sztab. Leszek Pabian, dowódca zmiany straży pożarnej. – Usłyszałem rozpaczliwy krzyk: Ratujcie moją córeczkę!

Pabian ujrzał roztrzęsioną kobietę, trzymającą w koszyczku maleństwo. Dziewczynka nie oddychała. Doświadczonemu strażakowi zadrżały ręce.

– Całym zespołem rzuciliśmy się na ratunek – opowiada. – Ja masowałem serce. Robiłem to jednym palcem i strasznie się bałem, bo to była taka kruszynka. Widziałem, jak odchodzi z niej życie.

Drugi z ratowników Dariusz Mej w tym czasie robił sztuczne oddychanie. Karol Myśliwiec zaś konsultował z dyżurną pogotowia akcję ratowniczą.

– Czułem ogromny lęk – opowiada Dariusz Mej. – Tego nie da się opisać. Nagle dziewczynka zaczęła oddychać. Poczułem się bardzo szczęśliwy, nerwy puściły.

### Zanim przyjedzie lekarz

Chwilę po przywróceniu oddechu przyjechała karetka. Lekarz powiedział, że strażacy uratowali dziewczynkę. Natychmiast zabrał Oliwię do szpitala.

– Dziewczynka jest już zdrowa – mówi doktor Piotr Gruszka z oddziału noworodków Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy. – Nie wiemy, dlaczego przestała oddychać. Może był to bezdech, albo się zakrztusiła. Strażacy ją uratowali. Ludzie w takich sytuacjach dzwonią na pogotowie. Ten przykład pokazuje, jak ważna jest umiejętność pomocy przedmedycznej.

### Szczyt kariery

Leszek Pabian jeszcze do dzisiaj ma przed oczyma malutką Oliwię. W straży pracuje od przeszło 28 lat. Brał udział w licznych akcjach. Wspomina, że dwa lata temu z kolegami ratował dobytek bardzo biednej rodziny. Ryzykowali życiem, gdy wyciągali dzieci z płonących mieszkań.

– W marcu idę na emeryturę i to było ukoronowanie mojej kariery strażackiej – cieszy się Leszek Pabian. – Przywrócenie Oliwii życia było też najpiękniejszym prezentem świątecznym dla jej mamy i dla nas.

– Strażacy sprawili mi największą radość w życiu – dodaje Wileta Buś. – Córeczka dzięki nim żyje. Gdy tylko wrócimy do domu, to ich odwiedzimy i podziękujemy.

Jan Serkies, burmistrz Chojnowa jest dumny ze strażaków. – Cieszę się – mówi burmistrz. – Na pewno im podziękuję i nie zapomnę o nagrodzie. ●

**ANIA BOHATERKA**

Lubinianka Anna Lizak kilka dni temu uratowała mężczyznę, który stracił przytomność i przestał oddychać. Ania w tym roku będzie zdawała maturę. Ukończyła kurs pomocy przedmedycznej. Gdy zobaczyła leżącego na ulicy człowieka i stojących ludzi, którzy nie wiedzieli, co robić rozpoczęła reanimację. Gdy przyjechało pogotowie człowiek oddychał.

*– Dziecko żyje dzięki strażakom – mówi Wioleta Buś.*

ZDJĘCIA PIOTR KRZYŻANOWSKI

# Pojechali z satyrą i srebrem do stolicy

## Dzisiaj w Warszawie legniczanie otwierają dwie wystawy artystyczne

Najlepsze prace 29. edycji Międzynarodowej Wystawy Satyrycznej Satyrykon Legnica 2006 oraz przegląd współczesnej polskiej sztuki złotniczej można od dziś oglądać w stolicy.

Prace tegorocznego Satyrykonu trafiły do Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego. Warszawiacy obejrzą tam m.in. dzieła Tomasza Brody, tegorocznego laureata złotego medalu, Witolda Mysyrowicza, Mirosława Grynia i Olega Dergaczowa. Wernisaż zaplanowano w poniedziałek. Zaproszenia otrzymali m.in. Hanna Gronkiewicz-Waltz – prezydent Warszawy i Kazimierz Michał Ujazdowski – minister kultury i dziedzictwa narodowego. Ekspozycję będzie można oglądać do 14 stycznia przyszłego roku.

We wtorek, 12 grudnia, w Teatrze Współczesnym otwarta zostanie wystawa „Współczesna polska sztuka złotnicza". Będzie ona czynna do 7 stycznia 2007 roku.

Miejska Galeria Sztuki nie planuje natomiast prezentacji w kraju kontrowersyjnych prac z majowej ekspozycji biżuterii „Skandal".

– Uważam, że dość już emocji z nią związanych. Możemy się pochwalić wieloma innymi, ciekawszymi osiągnięciami w tej dziedzinie – mówi prezydent Legnicy Tadeusz Krzakowski.

**(ZB)**

*W Teatrze Współczesnym w Warszawie wystawione zostaną także awangardowe prace złotnicze. Np. warzywa i owoce zdobione srebrem.*

FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

### Podwójne uderzenie

**GŁOGÓW.** Do tragicznego w skutkach potrącenia pieszego doszło w piątek wieczorem na drodze z Głogowa do Nielubi. – Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, pod koła jadącego volkswagena transportera wtargnął idący poboczem mężczyzna. Siła uderzenia była tak duża, że odrzuciła pieszego na przeciwległy pas ruchu, którym, w tym samym momencie jechał tir – mówi asp. sztab. Krzysztof Cichla z głogowskiej policji. Ciężarowe auto przejechało mężczyznę, a jego kierowca nie zatrzymał się. O wypadku policję powiadomił kierowca busa, który wraz z dwójką pasażerów chciał ofierze udzielić pomocy. Niestety, 44-letni mieszkaniec Jakubowa zginął na miejscu. Policji udało się zatrzymać kierowców trzech tirów i trwają oględziny samochodów. Zarządzono też sekcję zwłok pieszego. (DAB)

Od 14 grudnia, w czwartki, z naszą gazetą

Nowoczesna kuchnia polska

Makłowicza i Bikonta

bogato ilustrowana zdjęciami
nowa kolekcja wydawnicza
mistrzów sztuki kulinarnej

SŁOWO POLSKIE Gazeta WROCŁAWSKA

A-150231